

Sygn. akt **III AUa 1008/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Roman Walewski

Protokolant: Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2023 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **H. J.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

przy udziale zainteresowanego J. P.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 13 lipca 2021 r. sygn. akt VII U 1931/20

oddala apelację.

| | | |
|--|-----------------------|--|
| | sędzia Roman Walewski | |
|--|-----------------------|--|

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 4 sierpnia 2020 r., znak: (...) wydaną na podstawie przepisów art. 36 ust. 1 pkt 1, art., 3a ust. 1, art. 5b, art. 7 ust. 1 pkt 2, art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, uzupełnioną decyzją z dnia 4 października 2020 r., znak: (...), w stosunku do J. P. stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie:

I. ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego dla H. J. od 1.07.2000r. do 30.11.2009r.,

II. ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla H. J. od 1.07.2000r. do 30.11.2009r.

W uzasadnieniu organ rentowy podał, że jak wynika z oświadczenia H. J., informacji o dochodach oraz o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za okres od 2000 r.

do 2009 r. oraz z zaświadczenia z ZUS z dnia 17.06.2020 r., H. J. podlegała ubezpieczeniu społecznemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia w okresie od 7.05.2000 r.

do 30.11.2009 r, a osiągnięty przychód przekraczał kwotę równą połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Analizowane kwoty przychodu osiągnięte zostały w okresie obowiązywania przepisu art. 5b w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.12.2016 r. Wobec czego należało stwierdzić ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w okresie, w którym uzyskany przychód z umowy zlecenia przekroczył połowę minimalnego wynagrodzenia.

Od powyższej decyzji odwołała się H. J., wnosząc o jej zmianę poprzez uznanie, że odwołująca podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego i emerytalno-rentowego od dnia 1.07.2000 r. do 30.11.2009 r.

W uzasadnieniu odwołania wskazano, że w dacie wydania zaskarżonej decyzji o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników, tj. w dniu 4.08.2020 r. limit wynagrodzenia wynosił w rozliczeniu miesięcznym kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę, których to kwot odwołująca nie przekroczyła.

Decyzją z dnia 12 sierpnia 2020 r., znak (...)Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego załatwiając wniosek z dnia 27.07.2020r., odmówił H. J., na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, prawa do emerytury rolniczej.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, że H. J. udokumentowała okres pracy w gospodarstwie rolnym od 1.07.1976 r. do 31.12.1982 r. oraz okres opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników od 1.07.1995 r. do 30.06.2000 r. i od 1.12.2009 r. do 12.08.2020 r., tj. łącznie 22 lata, 2 miesiące i 12 dni, zamiast wymaganych 25 lat. Wobec powyższego odmówiono prawa do emerytury rolniczej.

Od powyższej decyzji odwołała się H. J., wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do emerytury rolniczej.

Sprawa z odwołania H. J. od decyzji z dnia 12 sierpnia 2020 r. została zarejestrowana pod sygn. VII U 1932/20 i połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia z niniejszą sprawą.

Sąd Okręgowy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P., wyrokiem z dnia 13 lipca 2021r. (sygn. akt: VII U 1931/20):

1. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 4 sierpnia 2020 r. i stwierdził, że ubezpieczenie społeczne rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla H. J. nie ustało w okresie od 01.07.2000 r. do 30.11.2009 r. ,

2. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 12 sierpnia 2020 r. i przyznał odwołującej H. J. prawo do emerytury rolniczej od dnia 1 lipca 2020 r.

Podstawą rozstrzygnięcia wyroku sądu I instancji były następujące ustalenia i rozważania.

J. P. jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 27 hektarów fizycznych, co stanowi 22 hektary przeliczeniowe, położonego w miejscowości D.. J. P. zamieszkuje w D. przy ul. (...).

Odwołująca H. J. (ur. (...)) jest siostrą J. P.. Od około 35 lat zamieszkuje w D. przy ul. (...), w odległości ok. 500m od gospodarstwa rolnego (...). Poprzednio mieszkała w D. przy ul. (...).

Gospodarstwo rolne w D., prowadzone przez J. P. wcześniej należało do rodziców odwołującej i J. P., J. i W. P.. Odwołująca od ukończenia 16 roku życia pracowała w tym gospodarstwie, pomagając przy karmieniu zwierząt hodowlanych, wykonując prace polowe, prace przy wykopkach ziemniaków, pieleniu buraków.

W dniu 12.07.1995 r. H. J. sporządziła oświadczenie, z którego wynikało m.in., że nie jest ubezpieczona z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i nie jest objęta odrębnymi przepisami emerytalno-

rentowymi. Oświadczenie nie zawierało pouczenia o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników w razie podlegania ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu.

Decyzją Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 11.08.1995 r., znak: (...), wysłaną do J. P. stwierdzono podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i obowiązek opłacania składki na:

I. ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie dla H. J. od 12.07.1995r.,

II. ubezpieczenie emerytalno-rentowe dla H. J. od 12.07.1995r. (k. 5 akt KRUS).

Składki na rolnicze ubezpieczenia społeczne opłacał za odwołującą J. P..

W okresie od 7.05.2000 r. do 30.12.2005 r. H. J. była zgłoszona przez płatnika składek M. S. (1) do ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracująca z osobą wykonującą umowę agencyjną, umowę zlecenia lub umowę o świadczenie usług.

W okresie od 1.01.2006 r. do 30.11.2009 r. H. J. była zgłoszona przez płatnika składek T. do ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracująca z osobą wykonującą umowę agencyjną, umowę zlecenia lub umowę o świadczenie usług.

Powyższe umowy dotyczyły prania fartuchów. Odwołująca miała do wyprania zwykle ok. 12-15 fartuchów. Czynności te wykonywała rano. Przed 2000 r. praniem fartuchów zajmowała się teściowa odwołującej. Wykonywanie przez odwołującą umów zlecenia nie kolidowało z pracą w gospodarstwie rolnym (...). Odwołująca w latach 2000-2009 nadal zajmowała się wykonywaniem prac polowych oraz prac przy zwierzętach hodowlanych. Doiła krowy, pracowała przy wykopkach, zbiorach. Pracowała ok. 10 godzin dziennie. Przy wykonywaniu prac w gospodarstwie rolnym (...) w latach 2000-2009 widywali praktycznie codziennie odwołującą:

- M. T. (zamieszkała w D., przy ul. (...), w odstępnie 3 nieruchomości od gospodarstwa (...)),

- M. S. (2) (zamieszkały w D., przy ul. (...)).

W latach 2000-2009 M. T. i M. S. (2) prowadzili własne gospodarstwa rolne w D..

Odwołująca nie zgłosiła w KRUS wykonywania umów zlecenia w okresie od 7.05.2000 r. do 30.11.2009 r.

Z tytułu wykonywania umów cywilnoprawnych zawartych w M. S. (1) oraz firmą (...) odwołująca uzyskała następujące kwoty wynagrodzeń:

- w 2000 r. – 469,59 zł miesięcznie (łącznie 5.635,00 zł) brutto,
- w 2001 r. – 684,66 zł miesięcznie (łącznie 8.216 zł) brutto,
- w 2002 r. – 755,83 zł miesięcznie (łącznie 9.070,00 zł) brutto,
- w 2003 r. – 720,00 zł miesięcznie (łącznie 8.640,00 zł) brutto,
- w 2004 r. – 718,33 zł miesięcznie (łącznie 8.620,00 zł) brutto,
- w 2005 r. – 732,35 zł miesięcznie (łącznie 8.788,20 zł) brutto,
- w 2006 r. – 750,83 zł miesięcznie (łącznie 9.010,00 zł) brutto,
- w 2007 r. – 711,66 zł miesięcznie (łącznie 8.540,00 zł) brutto,
- w 2008 r. – 631,66 zł miesięcznie (łącznie 7.580,00 zł) brutto,

- w 2009 r. – 641,66 zł miesięcznie (łącznie 7.700,00 zł) brutto.

W dniu 27.07.2020 r. odwołująca złożyła wniosek przyznanie prawa do emerytury rolniczej. W dołączonym do wniosku kwestionariuszu okresów podlegania ubezpieczeniom H. J. podała, że w okresie od 12.07.1995 r. do nadal pracuje w gospodarstwie rolnym brata J. P., z przerwą na zatrudnienie od 7.05.2000 r. do 30.11.2009 r., przy czym kwestionariusz ten wypełniał razem z odwołującą pracownik KRUS, który wskazał, że należy wpisać przerwę w ubezpieczeniu.

Zaskarżoną decyzją z dnia 4.08.2020 r., znak: (...)uzupełnioną decyzją z dnia 8.10.2020 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla H. J. od 1.07.2000r. do 30.11.2009r.

Zaskarżoną decyzją z dnia 12.08.2020 r., znak (...) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił H. J. na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników prawa do emerytury rolniczej.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, sąd I instancji wydał powyższy wyrok uznając odwołania za zasadne.

W ocenie sądu I instancji spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do stwierdzenia, czy rolniczy organ rentowy zasadnie stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla H. J. w okresie od 1.07.2000 r. do 30.11.2009 r. oraz zasadnie odmówił H. J. prawa do emerytury rolniczej.

Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 7 ust. 1, art. 16 ust. 1, art. 6 pkt 2 oraz art. 5b (wskazując zmiany jego brzmienia) ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 266 z późn.zm.)

Sąd Okręgowy argumentował m.in. iż w literaturze wskazuje się także, że jeżeli KRUS po 31 grudnia 2016 r. ocenia zasadność ustania społecznego ubezpieczenia rolniczego, to wydając decyzję po tej dacie zobowiązany jest uwzględnić stan prawny wynikający z daty jej wydania, tym bardziej, że wolą ustawodawcy było korzystniejsze podwyższenie progu dopuszczalnego przychodu w art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (K. Ślęzak, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2/2018, str. 16), podobnie wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11.07.2018 r., VI U 1098/18.

Jak zaznaczył Sąd Okręgowy, odwołująca w latach 2000-2009 osiągała z tytułu wykonywania umów zlecenia nieistotne ekonomicznie przychody, mieszczące się w przedziale pomiędzy połową minimalnego wynagrodzenia za pracę i wynagrodzeniem minimalnym. Równocześnie pracowała jako domownik w gospodarstwie rolnym brata J. P. i z tego tytułu były za odwołującą opłacane składki na ubezpieczenie rolnicze. Jak wynika z ustalonych okoliczności faktycznych, w tym z zeznań świadków, płatnika i odwołującej wykonywanie umów zlecenia nie kolidowało z pracą w gospodarstwie rolnym. Odwołująca nadal zajmowała się pracami polowymi, obowiązkami przy zwierzętach hodowlanych. Odwołująca zdecydowała się na wykonywanie na podstawie umów zlecenia czynności polegających na praniu fartuchów, ponieważ wcześniej zajmowała się tym jej teściowa. Główną aktywnością odwołującej było jednak w dalszym ciągu wykonywanie prac w gospodarstwie rolnym (...).

H. J. podała co prawda w kwestionariuszu dotyczącym okresów podlegania ubezpieczeniom, że pracowała w gospodarstwie rolnym brata z przerwą na zatrudnienie, ale składając zeznania wyjaśniła w przekonujący sposób okoliczności, w jakich doszło do wypełnienia tego kwestionariusza.

W ocenie Sądu Okręgowego, stwierdzenie przez organ rentowy ustania ubezpieczenia społecznego rolników H. J. w okresie od 1.07.2000 r. do 30.11.2009r. było nieprawidłowe.

Odwołująca przyznała, że nie poinformowała KRUS o zawarciu umów zlecenia. Sąd Okręgowy podkreślał, że nawet płatnik składek nie dysponował wiedzą, że zawarcie tych umów może mieć wpływ na podleganie rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Odwołująca zeznała także, że widziała decyzję o objęciu ubezpieczeniem społecznym rolników z 11.08.1995 r. Jednakże w ocenie sądu I odwołująca powinna stać się także formalnie adresatem takiej decyzji, ponieważ w tej decyzji znajdowało się pouczenie o wykluczeniu z ubezpieczenia rolniczego w razie podlegania innemu ubezpieczeniu społecznemu. Skoro konsekwencją realizowania umów powodujących objęcie powszechnym systemem ubezpieczeń ma być ustanie rolniczego ubezpieczenia społecznego, pouczenie o konsekwencjach podjęcia takiej aktywności powinno być skierowane także do osoby, której dotyczy podleganie ubezpieczeniom. Tymczasem w niniejszej sprawie odwołująca wypełniła jedynie w dniu 12.07.1995 r. oświadczenie, które nie zawierało takiego pouczenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy sąd I instancji uznał zatem, że ubezpieczenie społeczne rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla H. J. nie ustało w okresie od 1.07.2000r. do 30.11.2009r.

W konsekwencji należało również stwierdzić, że odwołująca, po doliczeniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym i opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników od 1.07.2000 r. do 30.11.2009 r. wykazała, że legitymuje się okresem pracy w gospodarstwie rolnym wynoszącym ponad 25 lat. Spełnia zatem warunki do przyznania prawa do emerytury rolniczej.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w pkt 1 sentencji zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 4 sierpnia 2020 r. i stwierdził, że ubezpieczenie społeczne rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego dla H. J. nie ustało w okresie od 1.07.2000r. do 30.11.2009r.

W pkt 2 sentencji Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 12 sierpnia 2020 r. i przyznał odwołującej H. J. prawo do emerytury rolniczej od dnia 1 lipca 2020 r., tj. od miesiąca, w którym wpłynął wniosek o wypłatę tego świadczenia i od daty osiągnięcia wieku emerytalnego (art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Wyrok ten, w całości, apelacją zaskarżył pozwany organ rentowy zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2015 roku oraz art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2016 roku, który miał zastosowanie w niniejszej sprawie ze względu na fakt, że dotyczył wykonywanych przez odwołującą umów zlecenia w okresie od 1 lipca 2000 roku do 31 listopada 2009 roku poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy,

2. naruszenie art. 233 § 1 ustawy z dnia 17.11.1964 r. kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1575) poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów na skutek błędnej wykładni wskazanych powyżej zarzutów przepisów prawa materialnego i procesowego w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż:

- odwołująca w sposób konkretny i przekonujący wykazała okoliczności związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego w D.;

- pracownik KRUS wypełniał razem z odwołującą kwestionariusz z dnia 27 lipca 2020 roku i który rzekomo wskazał, że należy wpisać przerwę w ubezpieczeniu.

- oświadczenie sporządzone przez odwołującą w dniu 12 lipca 1995 nie zawierało pouczenia o ustaniu ubezpieczenia społecznego w razie podlegania innemu ubezpieczeniu, pomimo, że w decyzji o podleganiu ubezpieczeniu wydanej na skutek złożonego oświadczenia na rewersie zawarte są informacje dotyczące m.in. zgłoszenia faktu podlegania innemu ubezpieczeniu.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany organ rentowy wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i oddalenie obu odwołań.

Odwołująca wniosła o oddalenie apelacji oraz odstąpienie od zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego od odwołującej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna, chybione okazały się bowiem jej zarzuty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I Instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy choć nie tylko i nie tyle z przyczyn wskazanych przez ten sąd, o czym będzie mowa wyżej.

Spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy prawidłowo organ rentowy wyłączył odwołującą H. J. z ubezpieczeń społecznych rolników w okresie od 1.07.2000r. do 30.11.2009r. oraz czy prawidłowo odmówił jej prawa do rolniczej emerytury.

Zgodnie z art. 5 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 266 z późn.zm.), w brzmieniu obowiązującym od 31.12.2016 r. tj. w dacie wydania spornej decyzji, rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, został objęty innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 963, z późn. zm.) lub powołania do rady nadzorczej, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych lub pełnienia funkcji w radzie nadzorczej, pomimo objęcia go z tego tytułu innym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przychód osiągany z tego tytułu w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, ustalonemu na podstawie odrębnych przepisów.

Dokonując zmiany treści art. 5b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników obowiązującej od dnia 31.12.2016 r. ustawodawca nie przewidział przepisów przejściowych.

Tym nie mniej, biorąc pod uwagę argumentację Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów pozwanego stawianych tejże argumentacji.

Wbrew stanowisku skarżącego, poglądy wyrażone w orzeczeniach wskazanych przez sąd I instancji, zostały wyrażone na tle stanów faktycznych podobnych do tego, z jakim mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Taki walor ma pogląd wyrażony w wyroku z dnia 14 grudnia 2021r. Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, sygn. akt III AUa 389/19 zgodnie z którym, w ocenie prawa podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników nie można pomijać zasady proporcjonalności. Podobnie rzecz się ma w odniesieniu do wyroku SN z dnia 20 marca 2018r. sygn. akt III UK 40/17.

Zdaniem sądu odwoławczego pozwany błędnie wywodził, że stany faktyczne tych dwóch spraw są odmienne, niż w sprawie niniejszej a przez to poglądy w nich wyrażone nie mają przełożenia na niniejszą sprawę. Lektura tych orzeczeń

proceedzi do odmiennych wniosków .Stanowisko pozwanego, iż argumentacji tej nie można stosować w niniejszej sprawie albowiem odwołująca nic nie traci, bo nie miała przyznanego żadnego świadczenia jest nieuzasadnione.

Przeciwnie, na skutek stanowiska pozwanego odwołująca traci prawo do renty rolniczej.

Abstrahując od powyższego , w ocenie sądu odwoławczego , zaskarżone decyzje należało uznać za błędne również z innej przyczyny.

Analiza akt rentowych dokonana przez Sąd Apelacyjny prowadzi bowiem do wniosku, że ani rolnik (płatnik) ani tym bardziej domownik (odwołująca) nie zostali prawidłowo pouczeni o tym, jaki wpływ na ubezpieczenie społeczne rolników ma, czy też może mieć, podleganie ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu.

Wbrew twierdzeniom apelacji, w oświadczeniu domownika z dnia 12.07.1995r. nie ma w tym zakresie żadnego pouczenia, zaś w decyzji o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników odwołującej z dnia 11.08.1995r., którą jako jedyny otrzymał płatnik składek, zawarto jedynie ogólne pouczenie o obowiązku, bez czekania na wezwanie, zgłaszania pozwanemu organowi rentowemu przez rolnika osób zatrudnionych w jego gospodarstwie , podlegających z tego tytułu ubezpieczeniu oraz informowania KRUS „o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianach tych okoliczności”. Żadnych innych pouczeń w materii istotnej z punktu widzenia niniejszego sporu , decyzja ta nie zawierała.

O bezwartościowym znaczeniu takich ogólnikowych pouczeń wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy. Orzeczenia te najczęściej zostały wydane przy okazji interpretacji przepisów o nienależnie pobranym świadczeniu, jednakże , w ocenie Sądu Apelacyjnego, mają także odpowiednio zastosowanie w przypadku wyłączenia z ubezpieczenia rolniczego.

Zgodnie z tym stanowiskiem pouczenie musi być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1995 r., II URN 46/95, OSNAPiUS 1996 nr 12, poz. 174, z dnia 17 lutego 2005 r., II UK 440/03, OSNP 2005 nr 18, poz. 291 oraz z dnia 14 marca 2006 r., I UK 161/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 78; a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 1995 r., III AUr 110/95, OSA 1997 nr 1, poz. 3, s. 61 oraz w Katowicach z dnia 18 października 2005 r., III AUa 1434/04, OSA 2006 nr 9, poz. 27, s. 60).

Przenosząc powyższe powszechnie przyjmowane i akceptowane poglądy na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić , że pouczenie winno być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do wyłączenia z ubezpieczenia rolniczego, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne i obciążone brakiem konkretności.

Skoro płatnik i odwołująca nie zostali prawidłowo pouczeni o okolicznościach powodujących wyłączenie z ubezpieczenia, odwołująca nie może ponosić negatywnych konsekwencji tego stanu rzeczy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odwołująca wykazała, że pracę w gospodarstwie rolnym w spornym okresie wykonywała. Potwierdzają to jej zeznania, zeznania płatnika i świadków.

Sąd Okręgowy ,wbrew zarzutom apelacji ,ocenił je w granicach przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. Zapis w kwestionariuszu z dnia 27.07.2020r. na który powołuje się pozwany organ rentowy o rzekomej przerwie w pracy w gospodarstwie jest nieprzekonujący albowiem uczyniony został przez inną osobę niż odwołująca (nie był pisany jej ręką), a poza tym odwołująca konsekwentnie, nawet w tym samym kwestionariuszu twierdziła, że w gospodarstwie rolnym ,poza pracą jeszcze u rodziców, pracowała od 1995r. do nadal.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W wyroku Sądu Najwyższego z 27 września 2002 roku w sprawie IV CKN 1316/00 wskazano, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne.

Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

W postanowieniu z 2 grudnia 1999 roku w sprawie III CKN 122/99 Sąd Najwyższy uznał, że sąd orzekający nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, gdy jego przekonanie odnośnie mocy poszczególnych dowodów i ich znaczenia dla sprawy oparte zostało na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego i pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego wnioskowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I instancji przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób staranny, nieuchybiający zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c.

Zgromadzone dowody Sąd Okręgowy oceniał wszechstronnie, tj. wiarygodność i moc poszczególnych dowodów oceniona została w odniesieniu do całokształtu pozostałych dowodów. Sąd I instancji dokonał ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie i Sąd Apelacyjny podstawę faktyczną wyroku w pełni aprobuje.

Należy ponadto zauważyć, że pozwany organ rentowy w zaskarżonych decyzjach nie kwestionował samej pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym, a jedynie podnosił fakt podlegania przez nią ubezpieczeniu z innego tytułu (w tym zakresie brak stosownego pouczenia) oraz wysokości uzyskiwanego z tego tytułu przychodu (o tym też brak jakichkolwiek pouczeń).

Tak więc, niezależnie od interpretacji dotyczących stosowania zmieniających się przepisów art. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, już z samej tylko wyżej wskazanej przez sąd odwoławczy przyczyny, polegającej na braku prawidłowego pouczenia tak płatnika jak i domownika o ciężących na nich obowiązkach i konsekwencjach ich zaniedbania, wyłączenie odwołującej H. J. z ubezpieczenia społecznego rolników i to po ponad 10 latach od zajścia okoliczności, które zdaniem organu rentowego to miały uzasadniać, jest nieprawidłowe.

Tak więc w ocenie Sądu Apelacyjnego, wyrok Sądu Okręgowego jest trafny.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art. 385 k.p.c. - należało orzec o oddaleniu złożonej w niniejszej sprawie apelacji.